



Sygn. akt III USKP 35/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do renty socjalnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 lutego 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w (...).**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 10 stycznia 2019 r., oddalił apelację
M. R. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 17 kwietnia 2018 r., mocą którego

oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 8 stycznia 2014 r., odmawiającej jej prawa do renty socjalnej.

W sprawie ustalono, że M. R. jest od urodzenia (6 października 1992 r.) osobą niedosłyszającą, z głębokim niedosłuchem odbiorczym. Posługuje się językiem migowym, nosi dwa aparaty słuchowe, w których nie rozumie mowy. Poza niedosłuchem stwierdzono u niej skrzywienie boczne kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego, bez dolegliwości bólowych kręgosłupa. W 2012 r. przebyła diagnostykę górnego odcinka przewodu pokarmowego, która wykazała żółciowe zapalenie błony śluzowej żołądka oraz infekcję *Helicobacter pylori*. Stwierdzono także przewlekłą chorobę refluksową przełyku. Od 2013 r. leczy się w poradni psychologicznej, gdzie zdiagnozowano zaburzenia wegetatywne pod postacią somatyczną. Z powodu braku możliwości nawiązania kontaktu nie podjęto terapii. Wnioskodawczyni z uwagi na niedosłuch częściowo czyta z ust, pracuje w przeciętnym tempie. Nie cierpi na istotne zaburzenia uwagi i pamięci, nie przejawia objawów uszkodzenia centralnego układu nerwowego, jej funkcjonowanie intelektualne mieści się w granicach normy przy zachowanej umiejętności pisania i czytania prostych tekstów ze zrozumieniem. Odwołująca się cierpi na zaburzenia adaptacyjne, które mają czynnościowy charakter i wynikają z trudności w przystosowaniu się do subiektywnie trudnej sytuacji, co ma związek z występującym głębokim obustronnym ubytkiem słuchu. Zaburzenia te nie mają charakteru choroby psychicznej, powodującej całkowitą niezdolność do pracy ze względu na stan psychiczny.

Z uwagi na powyższe jest częściowo niezdolna do pracy i nie może podejmować pracy na wysokości, przy maszynach w ruchu oraz zawodach wymagających dobrej komunikacji interpersonalnej. Stan narządu słuchu może być rekompensowany aparatami słuchowymi w stopniu umożliwiającym kontakt z otoczeniem. Odwołująca się powinna wykonywać pracę w warunkach chronionych oraz może wykonywać prace bez konieczności szybkiego czytania, pisania oraz komunikacji z otoczeniem, powinna to być praca pod nadzorem. Może także wykonywać inne proste prace polegające na wykonywaniu powtarzalnych czynności w warunkach przystosowanych do niepełnosprawności.

Powyższe wnioski wynikają z opinii biegłych sądowych (gastrologa, neurologa, nefrologa, otolaryngologa, psychologa oraz psychiatry i lekarza medycyny pracy), które to – wraz z opiniami uzupełniającymi – zostały uznane za kompleksowe i rzetelne.

Jednak z uwagi na zastrzeżenia odwołującej się, został przeprowadzony także dowód z opinii biegłego audiologa, który w opinii głównej wyraził stanowisko, że odwołująca się może pracować na stanowiskach nie wymagających kontaktu słownego z otoczeniem oraz przeciwwskazana jest praca w hałasie i na wysokości. Z kolei w opinii uzupełniającej ów biegły podał, że głuchoniemota spowoduje upośledzenie funkcji organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej. Z racji tych rozbieżności Sąd przeprowadził dowód z ustnej opinii tego biegłego na rozprawie, w toku której stwierdzono, że głuchoniemota nie dyskwalifikuje do wykonywania pracy zarobkowej i nie spowoduje całkowitej niezdolności do pracy. W jej ocenie, wnioskodawczyni może pracować w warunkach pracy chronionej. Z uwagi na dalsze wątpliwości Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z ustnej opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, który wskazał, że wnioskodawczyni mogłaby wykonywać proste prace, np. przy sklejananiu pudełek, zawijaniu cukierków, czy wykonywaniu prostych czynności sprzątania. Konieczność porozumiewania się przez tłumacza języka migowego nie przeszkadzałaby w pracy. Ostatecznie biegli nie uznali odwołującej się za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołująca się nie spełnia przesłanek z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 982, dalej ustawa socjalna), bowiem nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie dokonano swobodnej oceny dowodów, analizując poszczególne opinie lekarskie i w uzasadnionych wypadkach dopuszczając kolejne dowody z wiadomości specjalnych. Sąd drugiej instancji zauważył, że w niektórych opiniach były sprzeczności, bowiem przyjmowano całkowitą niezdolność do pracy (audiolog, lekarz medycyny pracy). Jednak kolejne działania Sądu pierwszej instancji (opinie uzupełniające) wyjaśniły sytuację, w

której nie ma przesłanek do zaliczenia skarżącej do osób całkowicie niezdolnych do pracy.

Sąd drugiej instancji nie podzielił argumentu, że dokonano błędnej oceny stanowiska biegłych w zakresie możliwości pracy w warunkach chronionych. W tej kwestii art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna) stanowi, że zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniosła odwołująca się, zaskarżając go w całości. W podstawach skargi kasacyjnej zwrócono uwagę na naruszenia:

1. prawa materialnego: (-) art. 4 ustawy socjalnej, przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na odmowie przyznania renty socjalnej, w sytuacji gdy wnioskodawczyni z uwagi na obustronny głęboki ubytek słuchu z mową niewykształconą, brakiem wykształcenia pisma i nierozumieniem pisma, a także z uwagi na porozumiewanie się jedynie w języku migowym, całkowicie pozbawiona jest zdolności do wykonywania pracy zarobkowej innej niż w warunkach chronionych; (-) art. 12 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej w związku z art. 15 pkt 1 ustawy socjalnej, przez jego pominięcie i uznanie, że odwołująca się jest zdolna do pracy zarobkowej, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczona jest zdolna do pracy wyłącznie w warunkach pracy chronionej lub po dostosowaniu jej stanowiska do niepełnosprawności, co jednoznacznie wskazuje na to, że całkowicie utraciła zdolność do pracy w normalnych warunkach; (-) art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej związku z art. 2 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych w związku z art. 15 pkt 1 ustawy socjalnej, przez uznanie, że wskazana w art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej okoliczność dotycząca pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych odnosi się jedynie do warunków wskazanych w art. 2 ust. 7 ustawy o rehabilitacji społecznej;

2. prawa procesowego: (-) art. 233 w związku z art. 278 i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegające na dokonaniu wadliwej oceny opinii biegłych z laryngologii i medycyny pracy, przez dokonanie tej oceny w sposób niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia

życiowego oraz z regułą kompleksowości oceny tak zewnętrznej wobec innych dowodów, jak i wewnętrznej w zakresie wyprowadzonych, z konkretnego dowodu tez i ich poprawnością; (-) art. 386 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie apelacji, w sytuacji gdy była ona oczywiście uzasadniona; (-) art. 385 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie i niesłuszne oddalenie apelacji odwołującej się, w sytuacji gdy była ona oczywiście uzasadniona.

Mając powyższe na uwadze, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, gdyż zaskarżony wyrok zapadł w sprawie niedostatecznie wyjaśnionej do rozstrzygnięcia.

W myśl art. 4 ust. 1 ustawy socjalnej taka renta przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia (pkt 1); w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia (pkt 2); w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (pkt 3).

Decydujące w tego rodzaju sporze jest dokonanie kompleksowych ustaleń faktycznych. Te zaś powinny zmierzać do wyjaśnienia, czy po stronie odwołującej się występuje całkowita niezdolność do pracy. Ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. w zakresie oceny etiologii schorzenia, momentu jego powstania, przebiegu procesu chorobowego, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej.

Sąd nie ma kompetencji do samodzielnego ustalania, czy równoczesne występowanie u danej osoby dolegliwości zdrowotnej powoduje całkowitą niezdolność do pracy z tej tylko przyczyny, że jego zdaniem, charakter i zaawansowanie poszczególnych schorzeń nie daje podstaw do przyjęcia tej postaci niezdolności do pracy. Do kompleksowej analizy stanu zdrowia strony niezbędne jest zasięgnięcie opinii biegłego (biegłych), a sporządzone opinie winny być kategori-

i kompleksowe. Nie można ich analizy ograniczyć tylko do sumarycznie sformułowanego wniosku w końcowej części opinii, bez równoczesnej analizy argumentów, które składają się na końcowe stanowisko lekarza.

Jednocześnie, co należy podkreślić, każda sprawa toczy się wokół indywidualnych okoliczności, właściwości odwołującego się, które z racji splotu różnego rodzaju dolegliwości tworzą zakres niezbędnego odwzorowania. Po stronie orzekającego sądu powstaje więc obowiązek sformułowania tezy do biegłego, które w sposób maksymalnie ukształtowany obejmą sporne okoliczności sprawy. W przypadku sprawy o rentę socjalną konieczne staje się zastrzeżenie, czy potencjalna zachowana zdolność do pracy obejmuje zatrudnienie na otwartym rynku pracy, czy też tylko w razie stworzenia stanowiska pracy chronionej. Wiadomo, że nie chodzi o odkodowanie konkretnego stanowiska pracy, lecz odpowiedź na pytanie abstrakcyjne, czy została zachowana zdolność do jakiegokolwiek pracy. W tym celu ważyć należy rodzaj ułomności odwołującego się i zakres prac, jakie on może wykonywać.

Ma rację Sąd Apelacyjny, aprobuując wnioski biegłych w tej kwestii, że osoby niepełnosprawne nie powinny być *a priori* wykluczane z możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Rzecz jednak w tym, by potencjalne zatrudnienie było realnie dostosowane do pułapu możliwości określonej osoby. Stąd niezbędna jest odpowiednia indywidualizacja przez uwzględnienie parametrów konkretnej osoby, to jest sumy jej ułomności, deficytów oraz realnych szans i widoków na podjęcie pracy, w tym także aspektów socjalnych (społecznych) związanych z uzyskaniem źródła dochodu, który z jednej strony zapewni możliwość samodzielnej egzystencji, z drugiej pozwoli wstrzymać dalsze finansowanie ze środków budżetu państwa.

W dotychczasowym postępowaniu przeprowadzono szereg czynności procesowych, w tym przede wszystkim dopuszczano dowody z opinii biegłych lekarzy z szerokim wachlarzem specjalności medycznych (neurolog, otolaryngolog, kardiolog, gastrolog, nefrolog, psychiatra, psycholog, audiolog, lekarz medycyny pracy). Zatem w pierwszej chwili można przyjąć, że poziom wiadomości specjalnych został maksymalnie ukształtowany. Jednak bliższy osąd wyeksponowanych okoliczności nie przekonuje, zwłaszcza z uwagi na wzajemne przenikanie się pojęć o odrębnych zakresach, używanych synonimicznie w toku postępowania. Chodzi o kluczowe wyodrębnienie zachowania zdolności do podjęcia pracy oraz możliwości realizacji tego prawa na otwartym rynku pracy. Przedmiotową zależność ujawnia koniunkcja art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym pierwszym przepisem całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Ta norma tworzy zasadę, od której ustawodawca przewidział

wyjątek uregulowany w drugim z powyżej powołanych przepisów, to jest zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1172) nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Dodatkowo, w myśl art. 4 ust. 5 tej ustawy, zaliczenie do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie wyklucza możliwości jej zatrudnienia u pracodawcy niezapewniającego warunków pracy chronionej, ale tylko w przypadkach przystosowania przez pracodawcę stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej albo zatrudnienia w formie telepracy.

Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych (otwartych) warunkach pracy. Konieczność odniesienia się do normalnych (typowych) warunków pracy można uznać za pogląd utrwalony w piśmiennictwie (por. T. Bińczycka-Majewska: Wokół projektu zmian prawa rentowego, PiZS 1995 nr 5, s. 3; W. Koczur: Orzekanie o niezdolności do pracy dla celów rentowych (w:) B.M. Ćwiertniak (red.), Prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, polityka społeczna. Wybrane zagadnienia, Opole 1998 s. 385; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998, nr 1, s. 4). Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 369; z dnia 3 kwietnia 2003 r., II UK 206/02, M.P.Pr. - wkł. 2004 Nr 3, poz. 13; z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcia całkowita niezdolność do pracy i naruszenie sprawności organizmu w rozumieniu art. 4 ustawy socjalnej nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261).

Z kolei opcja zatrudnienia w innym zakładzie niż zakład pracy chronionej aktualizuje się dopiero w razie przystosowania stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej. To

przystosowanie nie może być oceniane abstrakcyjne, lecz w odniesieniu do konkretnej niepełnosprawności. Odwołująca się jest uznana za taką osobę w stopniu umiarkowanym na stałe (symbole 07-S, 03-L). Znaczy to tyle, że alternatywne poszukiwanie miejsc i zawodów jej zatrudnienia (innej pracy zarobkowej) powinno uwzględniać predyspozycje (ich brak) do podjęcia określonej pracy. Z dotychczas opracowanych opinii lekarskich wynikają następujące spostrzeżenia: odwołująca się nie może wykonywać pracy na wysokości, przy maszynach w ruchu, zawodów wymagających koncentracji, nie może pracować pod presją czasu i wydajności, może zaś wykonywać: czynności jednorodnjowe, prace niewymagające szybkiego czytania, pisania oraz komunikacji z otoczeniem, a szereg tych prac winno wiązać się z nadzorem. W tej sytuacji stanowiska poszczególnych lekarzy, wyrażone w odrębnych opiniach (mimo że organ rentowy wnosił o sporządzenie opinii łącznej, to w sprawie dopuszczono dowód z opinii uzupełniającej audiologa i opinii innego lekarza medycyny pracy), powinny uwzględniać praktyczną stronę przystosowania stanowiska, które pozwalałoby nadal mówić o pracy na otwartym rynku z korektą techniczną (usprawnieniem) miejsca pracy. Przecież zgodnie z art. 2 pkt 8 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z przystosowanym stanowiskiem pracy osoby niepełnosprawnej mamy do czynienia, gdy jest to stanowisko pracy, które jest oprzyrządowane i dostosowane odpowiednio do potrzeb wynikających z rodzaju i stopnia niepełnosprawności. W tej sytuacji znaczenia nabierają przyczyny niepełnosprawności, to jest, czy one pozwalają na samodzielną pracę w warunkach otwartych po dostosowaniu pracy do możliwości odwołującej się. Z opinii biegłych wynika raczej, że nie chodzi o przystosowanie stanowiska (nie wskazano takich elementów) a o dostosowanie się otoczenia do zdolności odwołującej się.

W ostatecznym rozrachunku, w toku postępowania dowodowego, konieczne staje się odniesienie do normalnych (typowych) warunków pracy i przez ich pryzmat dokonanie oceny, na ile dana osoba z określonym schorzeniem (schorzeniami) jest w stanie podjąć zatrudnienie i wykonywać pracę w warunkach niedostosowanych do jej potrzeb (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 369; z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; z dnia 19 marca 2014 r., I UK 434/13, LEX nr 1446443). W orzecznictwie wskazuje się także, że art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej wyraża odrębność instytucji i celów ustawy dotyczącej rehabilitacji oraz ustawy emerytalnej (ustawy o rencie socjalnej). Ta odrębność oznacza, że ocena przesłanek niezdolności do pracy nie jest uzależniona od przesłanek niepełnosprawności, uzasadniając objęcie danej osoby specjalną

ochroną prawa socjalnego z zakresu rehabilitacji i zatrudnienia w szczególnych (chronionych) warunkach, gdyż są to odrębne kategorie pojęć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2004 r., II UK 68/04, LEX nr 979180 oraz z dnia 17 lutego 2009 r., I UK 233/08, LEX nr 736713). W konsekwencji, niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarobkowania nie stanowi o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261 i powołane w nim orzeczenia).

Przenosząc powyższe standardy na grunt przedmiotowej sprawy, należy odnieść się do wniosków końcowych, jakie wynikają z treści zaskarżonego wyroku. Zasadniczo negatywne wnioskowanie w odniesieniu do ubezpieczonej wynika z treści opinii biegłych. W ich ocenie, skarżąca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, gdyż może wykonywać określone prace. W takiej sytuacji obowiązkiem sądu staje się dalsze wyjaśnienie stanowisk biegłych, co mogło zostać osiągnięte przez wykorzystanie art. 286 k.p.c. Uchybienie tej powinności uzasadnia sformułowany kasacyjny zarzut naruszenia prawa procesowego w związku z art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej. Nie można też tracić z pola widzenia orzeczenia o niepełnosprawności i wymienionej tam potrzeby związanej z odpowiednim zatrudnieniem odwołującej się. Sąd rozpoznający sprawę o rentę socjalną nie może automatycznie powielić wniosku biegłego, o ile jego argumentacja pozostaje w opozycji do kwestii związanych z terminami prawnymi. Nie chodzi tu oczywiście o zastępowanie biegłego i samodzielne rozstrzyganie sprawy, lecz jej wszechstronne wyjaśnienie, tak by ostateczny werdykt uwzględniał faktyczny pułap możliwości wykonywania pracy na otwartym rynku zatrudnienia, przy uwzględnieniu oczywiście posiadanych umiejętności (doświadczenia) i kwalifikacji.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.